TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE W KRAKOWIE
UL. KOLEJOWA 4. TELEFON 1277.

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

ZA CZAS OD 1 MARCA 1911 R. DO DNIA 15 MARCA 1912 R.

W roku 1911 wstąpiło Towarzystwo Tatrzańskie niejako w nowy okres swego długoletniego istnienia. Po długich rozważaniach i obradach w łonie Wydziału i jego Komisyi statutowej uchwaliło Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie 19 czerwca 1911 roku przedłożony przez Wydział nowy statut, którego główną myślą przewodnią jest umożliwienie większej ilości członków bezpośredniego udziału w pracach i staraniach Towarzystwa i stworzenie nowych grup miejscowych Towarzystwa, któreby wspólnie z Wydziałem mogły opiekować się ściślej Tatrami i obudzić w dalszych punktach kraju żywsze zainteresowanie się ich pięknościami.

Statut ten, po pewnych wyjaśnieniach, których zażądało przed zatwierdzeniem Namiestnictwo we Lwowie, został ostatecznie przyjęty przezeń do wiadomości reskryptem z dnia 28 grudnia 1911 r. i wszedł tem samem w życie równo z początkiem roku 1912. Teraz będzie już zadaniem i przyszłych Wydziałów Towarzystwa i wszystkich chętnych a gorliwych członków wyzyskać postanowienia nowego statutu jak najbardziej, tak, iżby sieć już istniejących delegatów i przyszłych grup miejscowych objęła kraj cały ku jak największemu uprzystępnieniu Tatr, a szereg sekcyi fachowych mógł tak Tatry jak całe Karpaty najdokładniej zbadać i w dalszem następstwie także opisać.

Poza pracą około nowego statutu, najważniejszem zadaniem, jakie Wydział miał przed oczyma i które pragnął przecież raz doprowadzić do skutku, było wyszukanie możliwości postawienia schroniska potrzebom taternictwa odpowiadającego nad Czarnym Stawem pod Kościelcem. Od wielu lat myślało Towarzystwo Tatrzańskie o niezbędności takiego schroniska, lecz najrozmaitsze trudności piętrzyły się tak bardzo, iż chwilami rodziły się wątpliwości, czy rzecz będzie w ogóle do przeprowadzenia. Ostatecznie udało się Wydziałowi Tow. Tatrz. przy osobistym udziale dr. Koya, prof. Kulczyńskiego, dr. Szajnochy i p. Zaruskiego doprowadzić w dniu 2 lipca 1911 roku do umowy w Zakopanem z licznymi współwłaścicielami Hali Gąsienicowej oraz ich pełnomocnikami, mocą której ci współwłaściciele zezwolili Tow. Tatrz. na budowę schroniska nad Czarnym Stawem pod pewnemi zastrzeżeniami i za opłatą roczną 214 koron od chwili, kiedy schronisko zostałoby zagospodarowane i oddane do użytku.

Z chwilą zawarcia tej umowy mógł Wydział pomyśleć o przygotowaniu planów na to schronisko i z przedłożonych mu szkiców projektowych wybrał projekt członka Wydziału p. Stanisława Krzyżanowskiego, odpowiadający i rozmiarami i rozkładem miejscowym potrzebom.

Wydział ma zamiar budowę tego schroniska, która według przybliżonego kosztorysu wymagać ma wydatku około 60.000 koron, przeprowadzić we własnym zarządzie wlatach 1912, 1913 i 1914 tak, iżby ono najpóźniej z początkiem lata 1915 mogło być oddane do użytku.

Gdy Tow. Tatrz. na budowę tę nie posiada własnych wystarczających funduszów, a subwencya spodziewana od Minist. Robót Publicznych może wynosić ledwie jedną trzecią kosztów t. j. co najwięcej 20.000 koron, Wydział postanowił uciec się do kredytu wekslowego, jaki zapewniła mu Powiatowa Kasa Oszczędności w Krakowie z długim terminem amortyzacyjnym i półrocznymi terminami spłaty, i przedkłada też w tym kierunku wniosek Walnemu Zgromadzeniu. Kwota potrzebna w roku 1912 i 1913 na częściowe upłaty pożyczki wekslowej znalazłaby pokrycie w bieżących dochodach Towarzystwa, od r. 1914 zaś począwszy w czynszu dzierżawnym, za jaki to schronisko byłoby wydzierżawionem.

Rachunki budowy schroniska nad Morskiem Okiem, datujące się jeszcze od r. 1908, załatwiliśmy ostatecznie z przedsiębiorcą budowy p. Tadeuszem Praussem na drodze ugodowej. Schronisko w Roztoce, od dawna dość zaniedbane i będące w upadku, uchwalił Wydział przebudować i przebudowa ta, którą kieruje prof. Kulczyński, a na którą wydano już 1028 koron, będzie w r. 1912 skończoną i schronisko to w nowym budynku będzie niewątpliwie często używane przez licznych turystów. Jesienią roku 1911 dokonano też, kosztem około 1400 koron, gruntownej naprawy drugiego znacznie już podupadłego schroniska w dolinie Pięciu Stawów.

Jedna z łodzi, używanych na Morskiem Oku, okazała się już w roku zeszłym niezdatną do dalszego użytku, Wydział ma zamiar w obec tego — w porozumieniu z nowym dzierżawcą p. Karpowiczem — sprawić łódź nową, ewentualnie większą i motorową i wstawił też na ten cel do preliminarza na r. 1912 kwotę 1000 koron.

Schronisko nad Morskiem Okiem po upływie dzierżawy pp. Elżbiety i Reginy Górskich wydzierżawione zostało znanemu w Zakopanem restauratorowi p. Stanisławowi Karpowiczowi z dniem 1 grudnia 1911 r. Mamy nadzieję, że nowy dzierżawca we własnym i Tow. Tatrz. interesie prowadzić będzie restauracyę w schronisku w ten sposób, iżby wszelkie skargi członków i turystów raz przecież ustały, do czego Wydział dążył zawsze i dążyć będzie wszelkimi, do dyspozycyi mu służącymi środkami. Z pp. Górskimi rachunki dzierżawne jeszcze nie zostały zakończone.

Wydawnictwu Pamiętnika na rok 1911 poświęcił Wydział, jak zawsze, bardzo wiele starań i kosztów. Rocznik ten, zamieszczający artykuły z pod pióra F. Hoesicka, Dr. Edm. Długopolskiego, M. Zaruskiego, Dr. W. Kuźniara, M. Świerza i Wł. Szajnochy oraz liczne ilustracye, pochodzące bądź z dawnych klisz ś. p. Karłowicza, bądź od pp. dr. E. Radzikowskiego, M. Lewandowskiego, W. Goetla, T. Dyducha i H. Gąsiorowskiego uzyskane, doszedł do największej w ogóle objętości ze wszystkich roczników Pamiętnika Tow. Tatrz. Stąd też — pomimo zredukowania części administracyjnej do minimum i drukowania jej mniejszym drukiem — koszta wydania zeszłorocznego Pamiętnika doszły do kwoty ogólnej (druk, papier, ryciny, honoraryum) 3.903 K 14 hal. czyli, że własny koszt druku jednego egzemplarza Pamiętnika, drukowanego w 2500 egzempl., wynosi 1 K 56 hal. t. j. przeszło jedną czwartą część wkładki rocznej pobieranej od członków. Gdy według doszłego nas zawiadomienia cennik drukarski od roku 1912 w drukarniach zachodniej Galicyi podwyższony został o pięć procent, koszta następnych roczników jeszcze wyżej mogłyby wypaść i stąd wskazaną jest w przyszłości jak najdalsza oszczędność przy tem wydawnictwie. Anonse pomieszczone w Pamiętniku za r. 1911 przyniosły dochodu w ogóle 542 K, czyli po strąceniu kosztów druku w kwocie 132 K — dochodu czystego 410 K.

Biblioteka Towarzystwa Tatrz., stale rosnąca i już dzisiaj zasobna w dzieła odnoszące się do Tatr i Karpat oraz do światowej turystyki, wymaga niezbędnie stałej, pilnej i regularnej administracyi. Uzyskać ją i zapewnić członkom Tow. jak najłatwiejsze korzystanie z tej biblioteki jest ciągłą i niemałą troską Wydziału.

Z Towarzystwami pokrewnemi — w pierwszej linii ze Związkiem Turystycznym w Krakowie i Towarzystwem Krajoznawczem w Warszawie oraz z Tatrz. Tow. Nar-

ciarzy w Krakowie utrzymywaliśmy, jak zawsze, ścisłe i przyjazne stosunki i koło naszych związków rozszerza się coraz więcej, w kraju i za granicą.

Na cele ogłaszania biuletynów o stanie powietrza w Zakopanem w ciągu miesięcy lipca, sierpnia i września 1911 r. udzieliliśmy naszej Sekcyi przyrodniczej w Zakopanem subwencyę 300 koron i biuletyny udzielane nam codziennie rano o godzinie 8-mej w drodze telefonicznej i ogłaszane na tablicy na domu, w którym się mieści biuro Towarzystwa Tatrz., były przez wielu członków i poszukiwane i zużytkowywane, tak że Wydział ma zamiar ogłaszanie tych biuletynów utrzymać dalej w r. 1912 nie tylko w sezonie letnim, lecz także w miesiącach zimowych t. j. w grudniu 1912 i styczniu oraz lutym 1913 r.

Subwencyę naukową udzielił Wydział w roku 1911 jedną w kwocie 200 K dr. Minkiewiczowi na zakupno łodzi specyalnej do badań fauny jezior tatrzańskich, przeznaczając równocześnie dalszą kwotę 150 K jako ostatnią ratę na koszta tej łodzi, płatną w r. 1912.

Kwestya utrzymywania dalszego stacyi meteorologicznych Tow. Tatrz., poruszona pismem Centralnego Zakładu Meteorologicznego we Wiedniu z 15 grudnia 1911 r., proponującego nam objęcie tychże stacyi w swój zarząd, a będąca w związku z ewentualnem opracowaniem naukowem materyału obserwacyjnego, czem zajmował się przez wiele lat ś. p. prof. Świerz, będzie w najbliższym czasie załatwioną w porozumieniu z Sekcyą meteorologiczną Komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Sprawa polepszenia stałego połączenia kolejowego Krakowa z Zakopanem, która oczekuje od tak dawna pomyślnego załatwienia, po ustąpieniu J. Ekscell. ministra kolei dr. Głąbińskiego, znowu niestety utknęła i wszelkie starania robione w tym kierunku nie odniosły dotąd pożądanego skutku.

Instytucya delegatów rozwija się nader pomyślnie w dalszym ciągu i naszym delegatom zawdzięczamy bardzo wydatną pomoc finansową, obok poparcia moralnego w szerokich kołach naszego społeczeństwa. Wogóle wpłynęło za pośrednictwem delegatów w r. 1911 z rocznych wkładek członków 5.300 K, — najwyższa cyfra osiągnięta w ostatnich latach. Poza dawnymi delegatami, pośród których prof. T. Dyduch w Tarnowie i p. Rzewnicki w Warszawie rozwijają wyjątkowo gorliwą akcyę, pozyskaliśmy w r. 1911 jako nowych delegatów pp. dr. Borowczyka w Nowym Sączu, dr. Wilczyńskiego Henryka w Zakopanem, panią Sypniewską w Skóraszewicach w Ks. Poznańskiem i p. Kryczkowskiego Eugeniusza w Brzustowej w gub. Radomskiej.

Wszystkim tym naszym delegatom na całym obszarze Polski składamy jak najgorętsze i najszczersze podziękowanie, mając nadzieję, że i w innych jeszcze nieobsadzonych miastach Galicyi znajdą się chętni członkowie Tow. Tatrz., którzyby chcieli podjąć się obowiązków delegatów, tak bardzo pożądanych w niejednem jeszcze miejscu. Z obowiązków delegatów zrezygnowały pani Kowalska Klot. i Hrabina Mycielska Marya, którym za długoletnią funkcyę Tow. Tatrz. do szczególnej poczuwa się wdzięczności.

Subwencye udzielane nam corocznie przez Wysoki Sejm, Ministerstwo Oświaty, Radę M. Krakowa i Lwowa oraz Izbę Handlową w Krakowie pozostały w roku 1911 bez zmiany, a nadto uzyskaliśmy w roku 1911 po raz pierwszy subwencyę od Wys. Ministerstwa Robót Publicznych w wysokości 1504 koron, jako zwrot jednej trzeciej części poczynionych w roku ubiegłym przez Tow. Tatrz. a udokumentowanych wydatków na naprawę dróg, ścieżek i mostów w Tatrach. Reszta przyobiecanej nam warunkowo na r. 1911 subwencyi w kwocie 2.496 K na budowę garażu automobilowego nad Morskiem Okiem nie mogła być wyzyskaną w roku zeszłym z powodu niemożności podjęcia budowy tegoż garażu w r. 1911 wobec niestosunkowo wysokiego kosztorysu pierwotnie obliczonego.

Wszystkim tym Władzom i Korporacyom za popieranie stałe i chętne celów Towarzystwa Tatrzańskiego składamy szczere i należne podziękowanie.

Sprawa naszych zaległości podatkowych, z dawnych lat jeszcze powstałych, uregulowaną została w ten sposób, że Minist. Skarbu zezwoliło reskryptem z 23 grudnia 1911 na spłacenie tych z lat 1908—1910 pochodzących zaległości w ogólnej kwocie

2.819 K 44 hal. w ratach rocznych po 400 K, poza tem wszakże pozostaje jeszcze bardzo wysoko wymierzona kwota podatkowa za r. 1911 i 1912, od którego to wymiaru Tow. Tatrz. wniosło rekursy, dotąd jeszcze niezałatwione.

Biuro nasze w Krakowie fungowało przez cały rok bez przerwy, a biuro w Zakopanem prowadził — jak dawniej — w lecie p. Augustynowicz pod kierunkiem prof. Kulczyńskiego, przez resztę zaś roku członek Wydziału p Maryusz Zaruski.

Oddziały nasze rozwijają się normalnie, Sekcya Narciarska w Zakopanem zmieniła swój statut, dostosowując go do nowego statutu Tow. Tatrz., Sekcya Przyrodnicza w Zakopanem zajmowała się przedewszystkiem urządzeniem tamże stacyi meteorologicznej II rzędu, a w ostatnich miesiącach powstała w Zakopanem nowa, bardzo przez nas mile widziana Sekcya etnograficzna oraz Sekcya Ochrony Tatr, których statuty przedkładamy Walnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia.

Wiec w Zakopanem odbył się dnia 19 sierpnia 1911 r. przy licznym udziale członków; sprawy tam omawiane, głównie ochrona »zabytków przyrody« w Tatrach, były później wielokrotnie przedmiotem obrad Wydziału.

Stan czynny majątku Tow. Tatrz., nie uległszy w roku 1911 żadnej doniośiejszej zmianie, okazuje normalny przyrost we wszystkich funduszach. Majątek Tow. Tatrz. składa się z gruntów w Zakopanem (na Krupówkach) i nad Morskiem Okiem, z współwłasności gruntowej nad Stawami Gąsienicowymi i w Roztoce, na Wołoszynie i w dolinie Pięciu Stawów, z budynków w Zakopanem (dworzec i szkoła dla przemysłu drzewnego) i nad Morskiem Okiem (nowe i stare schronisko), z innych schronisk i altan, których spis pomieszczony był w Pamiętniku za r. 1911, z jednej łodzi wraz ze szopą nad Morskiem Okiem, z inwentarzów schronisk i altan oraz biur w Krakowie i Zakopanem, z zapasów dawnych wydawnictw (pamiętników, map, rycin i widokówek), a wreszcie z funduszów, których wykaz podajemy poniżej.

Na majątku Towarzystwa ciąży pożyczka Kasy Oszczędności M. Krakowa w kwocie 30.000 koron, z której siedm rat amortyzacyjnych po 1012 koron 50 halerzy już tak w poprzednich latach jak i z początkiem roku 1912 opłaconych zostało. Pożyczka ta umorzoną będzie w 51 ratach półrocznych do r. 1934.

Z pożyczki drugiej, zaciągniętej przez Towarzystwo w r. 1908 w kwocie 50.000 koron w Kasie Oszczędności M. Krakowa a spłacanej przez osobną subwencyę Wysokiego Sejmu w ratach rocznych po 2.500 koron wprost do Kasy Oszczędności bez pośrednictwa naszego biura, upłacona już została kwota kapitału 1.767 kor. 73 hal., cała zaś pożyczka spłacona będzie do roku 1956.

Dochody Towarzystwa w funduszu bieżącym wyniosły w roku 1911 ogółem 30.939 K 83 hal., rozchody zaś 24.588 K 65 hal.; pozostałość funduszu bieżącego wynosi przeto na r. 1912: 6.351 K 18 hal.

Fundusze Towarzystwa wykazują stan następujący:

A) Fundusz żelazny, który wzrósł o 100 koron z wkładki członka dożywotniego dr. Niemierowskiego Zygmunta, adw. w Tarnowie, składa się:

a) z książeczki Kasy Oszczędn. M. Krakowa nr. 108.683 na kor.	3.000
b) książeczki udziałowej Spółki Handlowej w Zakopanem nr. 74 na kor.	200
c) książeczki wkładkowej Banku Krajowego nr. 10.679 na kor.	700
Razem koron	3.900

B) Fundusz zapasowy, który wzrósł w r. 1911 o kwotę 592 K z wpisowego nowych członków, wynosi obecnie, złożony na książeczce wkładkowej Banku Krajowego nr. 8617: koron 2.039 i 32 hal.

C) Fundusz obligowy, przeznaczony na umorzenie obligów wypuszczonych przez Towarzystwo na budowę schroniska nad Morskiem Okiem na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 14 czerwca 1903 r., wzrósł o procent z r. 1911 w kwocie 45 koron 28 hal., tudzież o kwotę 500 koron, preliminowaną w budżecie na rok 1911 i wynosi obecnie, złożony na książeczkę wkładkową Banku Krajowego nr. 10.669 koron 1.669 hal. 64.

Fundusz wycieczkowy, wykazany z początkiem roku 1911 w kwocie 87 koron 58 hal. i złożony na książeczce Kasy Oszczędn. m. Krakowa nr, 242.051, a pochodzący z dawnych czasów i nie przedstawiający obecnie dla Tow. Tatrz. żadnego zasadniczego znaczenia, wcielony będzie, według uchwały Wydziału, w r. 1912 do funduszów bieżących.

Razem więc (bez funduszu wycieczkowego) wynoszą fundusze stałe Tow. Tatrzańskiego 7608 koron 96 hal., czyli wzrosły w roku zeszłym o 1.237 koron 28 hal.

Nadto znajdują się w rękach Towarzystwa Tatrzańskiego następujące depozyty:

A) Fundusz budowy kaplicy nad Morskiem Okiem:

a) książeczka Kasy Oszczędn. M. Krakowa nr. 140.766 na kor.	819·69
b) książeczka udział. Spółki Handlowej w Zakopanem nr. 98 na kor.	200·—
Razem koron	1019·69

B) Fundusz bratniej pomocy przewodników tatrzańskich:
książeczka wkładkowa krakowskiej Powiatowej Kasy Oszczędności nr. 40.652 na 59 kor. 38 hal.

Kaucye będące w rękach Tow. Tatrz. są następujące:

A) reszta kaucyi dzierżawnej pp. Reginy i Elżbiety Górskich (dawnych dzierżawczyń schroniska nad Morskiem Okiem) w książeczce wkładkowej Banku Krajowego nr. 12.743 na 500 kor.

B) kaucya dzierżawna J. Barcikowej (dzierżawczyni schroniska w Roztoce) w książeczce wkładkowej Banku Krajowego nr. 10.598 na 200 koron.

C) kaucya służbowa urzędnika Towarzystwa Tatrz. w austr. 4-procentowym losie państwowym z roku 1860 serya 17.272/15 nominalnej wartości koron 200.

Wszystkie powyżej wymienione fundusze, depozyty i kaucye są w przechowaniu Krakowskiej Filii Banku Krajowego, w której mamy od początku roku 1908 stały rachunek bieżący i za pośrednictwem której przeprowadzamy prawie wszystkie nasze wypłaty. Ściąganie wkładek członków pozakrakowskich a galicyjskich — o ile ci nie należą do poszczególnych delegatów — odbywa się natomiast głównie przez Pocztową Kasę Oszczędności, z którą weszliśmy w związek z początkiem r. 1910.

Członków liczyło Tow. Tatrz. z końcem r. 1911:

a) honorowych	19
b) założycieli	9
c) dożywotnich	21
d) zwyczajnych	1839
e) w Oddziale Babiogórskim	36
f) » » Czarnohorskim	183
g) » » Beskid	107
h) » » Pienińskim	75
czyli razem członków wszystkich	2289

Z tej liczby należało:

do Sekcyi Turystycznej	113
» » Narciarskiej w Zakopanem	121
» » Przyrodniczej » »	24

W porównaniu z końcem roku 1910 wzrosła zatem (poza Oddziałami, wykazującymi niestety ogółem pewien ubytek członków) ilość członków Tow. Tatrz. o 168, co wskazuje nam na stały i pomyślny rozwój Towarzystwa. Nie brak nam wszakże i bolesnych szczerb, które sprawiła śmierć wielu w tym roku dawnych i zasłużonych członków Towarzystwa.

Wśród tych strat najboleśniejszą była śmierć jednego z założycieli i jednego z najzasłużeńszych członków a długoletniego sekretarza i członka Wydziału prof. Leopolda Świerza. Na innem miejscu będą szczegółowo opisane jego wieloletnie zasługi około Tow. Tatrz., tutaj wszakże obowiązkiem jest naszym dać wyraz najgłębszego żalu po

stracie tego, który Towarzystwa Tatrzańskiego przez wiele lat był główną podporą, pierwszą w niem duszą i niestrudzoną siłą roboczą do ostatnich lat swego życia.

Ten przodownik taternictwa polskiego, mógł być wzorem dla wszystkich taterników i członków Tow. Tatrzańskiego, jak można sprawie publicznej służyć i ciałem i umysłem, i wynajdywaniem nowych ścieżek i pracą przy biurku i słowem zachęcającem dla starszych i przykładem wielostronnym dla młodszych.

Oby też znalazł on jak najprędzej wielu a wielu następców i naśladowców wśród członków Towarzystwa Tatrzańskiego.

Wydział.

SPRAWOZDANIE

KOMISYI DLA ROBÓT W TATRACH I PRZEWODNICTWA.

Schronisko w Roztoce, zbudowane w r. 1876, zniszczało, mimo corocznych popráwek, dokonanych w ostatnich latach, do tego stopnia, że wreszcie groziło niebezpieczeństwem przebywającym w niem. Wobec tego umocniono przed sezonem r. 1911 grożący ruiną dach nad gankiem i werandą, a w jesieni rozebrano dawne schronisko i rozpoczęto budowę nowego. Ponieważ do zniszczenia dawnego schroniska przyczyniła się w wysokim stopniu wilgotność gruntu, wybrano pod nowe inne poblizkie, suche miejsce. Nowe schronisko, zbudowane częściowo ze starego materyału, o ile dotrwał zdrowo, będzie mniejsze od dawnego, frontem zwrócone na południe; budowa jego zostanie według wszelkiego prawdopodobieństwa ukończona przed sezonem r. 1912.

Drugiem schroniskiem, które pochłonęło bardzo znaczną część funduszu przaznanego w r. 1911 na roboty w Tatrach, było schronisko w Pięciu Stawach. Zgniło ono spodem i pochyliło się dość znacznie, a zimową porą zrujnowali je niewiadomi sprawcy, burząc piec, paląc stoły, ławki i t. d. I w tem schronisku, korzystając z krótkiego czasu, w którym schronisko już było dostępne a ruch turystów jeszcze się nie rozpoczął, dokonano reparacyi niezbędnych, a po sezonie przystąpiono do gruntownej naprawy: całe schronisko dźwignięto, zniszczone lub uszkodzone spodki, podłogi, powały, drzwi, okna, piece itd. częścią zastąpiono nowemi, częścią przerobiono; dach pokryto papą.

Lodownię przy schronisku nad Morskiem Okiem pokryto ponownie papą.

Podmurowano częściowo osuwający się brzeg moreny przed schroniskiem nad Morskiem Okiem, przyczem przestrzeń pozioma przed schroniskiem rozszerzona została o 2 metry. Ponieważ z pewnej strony zrobiono Komisyi do robót nadzieję, że do wiosny b. r. uda się zebrać na utrwalenie i rozszerzenie moreny znacznie większy fundusz, niż kwota, którą Towarzystwo Tatrzańskie może na ten cel rozporządzać, rozpoczętą robotę przerwano i dalszy jej ciąg odłożono do wymienionego terminu, aby się nie narazić na ewentualny zarzut, że mając możność gruntowniejszej naprawy, wydano pieniądze niepotrzebnie na mniej radykalną.

Usunięto, o ile to było możebne, znaczne szkody poczynione przez lawiny zimą r. 1910/11, mianowicie częścią przerobiono, częścią uzupełniono obydwa pomosty dla łodzi na Morskiem Oku, zrobiono nową ławę z poręczami na mniejszym potoku Białej Wody pod Roztoką, do ławy na większym potoku dorobiono poręcz, nowe ławy zrobiono też na potoku spływającym z Czarnego Stawu do Morskiego Oka i nad Wyżnim wodospadem Mickiewicza, koło drogi od gościńca do tego wodospadu dano 7 nowych poręczy, przerąbano zawalone drzewami drogi od gościńca do schroniska w Roztoce i do doliny Pięciu Stawów, odbudowano kolebę nad Morskiem Okiem i dwie ławeczki przy ścieżce od Morskiego Oka do Czarnego Stawu; na Nosalu zrobiono 6 nowych

ławeczek. — Udogodnień urządzonych w roku 1910 przy Niżnim wodospadzie Mickiewicza, zniszczonych przez lawiny, nie można było zrestaurować w roku 1911, śnieg bowiem leżał tu przez całe lato.

Odnowiono znaki na szlaku na Rysy od Czarnego Stawu, w Orlej perci, w dolinie Koprowej do doliny Hlińskiej; tu też uprzątnięto zawaloną drzewami drogę.

Z inicyatywy X. W. Gadowskiego powstał nowy szlak, mianowicie droga z Koziej przełęczy do Pustej dolinki i dalej aż do drogi wiodącej z Zawratu do schroniska w dolinie Pięciu Stawów; materyału do tej roboty dostarczyło Towarzystwo Tatrzańskie, koszt robocizny pokrył X. W. Gadowski z własnych funduszów.

Członkowie T. T., pp. Zygmunt Dadlez i Eustachy Starzyński wyznaczyli drogę na Żółtą Turnię, odgałęziającą się od ścieżki wiodącej od Czarnego Stawu pod Kościelcem na Granat.

Sprawa przewodnictwa została, przy wydatnym udziale p. A. Znamięckiego, uregulowana. Ukwalifikowanych i przez c. k. Starostwo w Nowym Targu uznanych przewodników tatrzańskich jest obecnie 28, mianowicie klasy I 10, II 12, III 6. Ta zmniejszona w porównaniu z dawną ilość wydaje się zupełnie dostateczną, przynajmniej w zakresie klas I i II; natomiast dał się odczuć niedostatek kandydatów do klasy III, posiadających należytą kwalifikacyę pod względem charakteru i znajomości gór. Z tym objawem trzeba się będzie liczyć i złym jego skutkom zawczasu zapobiegać.

Przewodniczący Komisyi
W. Kulczyński.

Zamknięcie rachunkowe Towarzystwa Tatrzańskiego za rok 1911.

DOCHÓD.

		Preliminowano Kor.	Preliminowano h.	Wpłynęło Kor.	Wpłynęło h.
I.	Reszta kasowa z r. 1910			4166	38
II.	Wpisowe członków	250	—	592	—
III. a.	Wkładki » wprost	3000	—	4300	32
b.	» » przez delegatów	4500	—	5300	77
c.	1/3 » wkładek Oddz. Babiogórskiego	50	—	72	—
d.	1/3 » » » Beskid	200	—	214	—
e.	1/3 » » » Czarnohorskiego	350	—	348	—
f.	1/3 » » » Pienińskiego	50	—	—	—
IV.	Dochód ze schronisk przy M. Oku	4100	—	4100	—
a.	» z innych schronisk	500	—	412	—
V.	» z łodzi na M. Oku	900	—	400	—
VI. a.	Czynsz z Dworca Tatrzańskiego	2000	—	2000	—
b.	» z dobudowy szkoły	2000	—	2000	—
VII.	» z parku w Zakopanem, reszta	200	—	209	—
VIII. a	Subwencya W-go Sejmu	2000	—	2000	—
b.	» M. Krakowa	500	—	500	—
c.	» M. Lwowa	200	—	200	—
d.	» Izby handl. w Krakowie	200	—	200	—
e.	» Minist. Oświaty	500	—	500	—
f.	» Minist. Robót publ. nadzw.			1504	—
IX.	Różne dochody:				
	a) z anonsów . . . 542·—				
	b) za odznaki . . . 190·—				
	c) ze sprzedaży publikacyi . 221·34				
	e) drobne dochody . . . 505·30	800	—	1458	64
X. a.	Procent od funduszu żelaznego				
	i zapasowego . . . 203·40				
b.	» » lokacyi gotówki . . 268·32	150	—	471	72
				30939	83

ROZCHÓD.

		Preliminowano Kor.	Preliminowano h.	Wydano Kor.	Wydano h.
I.	Roboty w Tatrach:				
	a) Utrzymanie schronisk . . 2247·25				
	b) Drogi, ścieżki, ławy itp. . 2312·76				
	c) Straż górska . . . 160·—				
	d) Różne wydatki . . . 22·—	3600	—	4742	01
II.	Utrzymanie biura w Zakopanem:				
	a) Płace funkcyonaryuszy . . 660·—				
	b) Prenumerata gazet . . . 128·56				
	c) Opał, światło, druki, telef. 400·61	1200	—	1189	17
III.	Utrzym. biura w Krakowie:				
	a) Czynsz za lokal i t. d. . . 1125·—				
	b) Płace funkcyonaryuszy . . 2079·40				
	c) Porto od wydawnictw . . 115·90				
	d) Opał, światło, portor., dyety,				
	wydatki delegatów, druki 1240·55	4500	—	4560	85
IV.	Wydawnictwo Pamiętnika	3200	—	3870	56
V.	Cele naukowe	800	—	832	50
VI. a.	Subwencya Szkole rzeźbiarskiej	200	—	200	—
b.	» Oddział. Czarnohorskiemu	300	—	300	—
c.	» Sekcyi przyrodniczej	—	—	300	—
d.	» Sekcyi turystycznej	300	—	300	—
e.	» Sekcyi tur. na pisma Karłowicza	300	—	300	—
f.	» pismu »Zakopane«	—	—	70	—
g.	» Oddziałowi Narciarzy	200	—	200	—
h.	» Pogot. ratunkowemu	200	—	200	—
VII.	Do rozporz. Wydziału	600	—	150	—
VIII.	Koszta prawne	250	—	212	58
IX.	Podatki	1200	—	597	71
X.	Asekuracya	1000	—	1136	19
XI.	Biblioteka	400	—	400	—
XII.	Konserw. budynków i uporządk. parku	1100	—	1019	08
XIII.	Wpisowe do fund. zapasowego	250	—	592	—
XIV.	Wkładki członków doż. do fund. żel.			100	—
XV.	Nieprzewidziane:				
	a) Koszta anonsów . . . 132·—				
	b) Różne drobne . . . 269·—	600	—	401	
XVI.	III rata na zakupno łodzi	375	—	375	—
XVII.	V i VI rata amort. pożyczki K. 30.000	2025	—	2025	—
XVIII.	Procent od obligów	200	—	15	—
XIX.	III rata na umorzenie obligów	500	—	500	—
	Reszta kasowa			6351	18
				30939	83

Teofil Janikowski
skarbnik

Dr. Władysław Szajnocha
I wiceprezes

Preliminarz budżetu Tow. Tatrzańskiego na r. 1912.

DOCHODY.

		Kor.	h.
I.	Pozostałość kasowa z r. 1911	6351	18
II.	Wpisowe członków za r. 1912	300	—
III.	Wkładki członków za r. 1912:		—
	a) bezpośrednio	3600	—
	b) przez delegatów	4800	—
IV.	Oddział Babiogórski	50	—
	» Beskid	200	—
	» Czarnohorski	300	—
	» Pieniński	50	—
V.	Dochód ze schronisk nad Morskiem Okiem	4100	—
VI.	» z innych schronisk	400	—
VII.	» z łodzi na Morskiem Oku	900	—
VIII	Czynsz z Dworca Tatrzańskiego	2000	—
IX.	» z dobudowy Szkoły rzeźbiarskiej	2000	—
X.	Subwencye: W. Sejmu	2000	—
	M. Krakowa	500	—
	M. Lwowa	200	—
	Izby Handlowej w Krakowie	200	—
	Wys. Ministerstwa Oświaty	500	—
XI.	Różne dochody	800	—
XII.	% od funduszu żelaznego (3900), fund. zapasow. i z lokacyi gotówki	300	—
	Razem	29551	18

ROZCHODY.

			Kor.	h.
I.	Roboty w Tatrach		4000	—
II.	Przygotowawcze roboty do budowy nowego schroniska nad Czarnym Stawem		3000	—
III.	Subwencya dla Szkoły rzeźbiar. w Zakopanem		200	—
	» Oddziałowi Czarnohorskiemu		300	—
	» Sekcyi turystycznej		400	—
	» Sekcyi narciarskiej w Zakopanem		400	—
	» Sekcyi przyrodniczej w Zakopanem (na meteor. biuletyny)		300	—
	» Pogotowiu ratunk. w Zakopanem		200	—
IV.	Wydawnictwa		4000	—
V.	Cele naukowe		800	—
VI.	Do rozporządzenia Wydziału (§. 19. Statutu)		600	—
VII.	Utrzymanie biura i czytelni w Zakopanem		1200	—
VIII.	Koszta biura i czytelni w Krakowie		4500	—
	Czynsz, czyszczenie i t. d.	1500		
	Płace 2 urzędników, kursora, służby	2200		
	Telefon, portorya	400		
	Wydatki biurowe, druki, jazdy i t. d.	400		
IX.	Wpisowe nowych członków do fund. zapasowego		300	—
X.	Koszta prawne		200	—
XI.	Podatki gruntowe i czynszowe		1200	—
XII.	Podatek ekwiwalentowy		200	—
XIII.	Asekuracya budynków i ruchomości		1200	—
XIV.	Biblioteka		400	—
XV.	Nieprzewidziane		700	—
XVI.	Konserwacya budynków		1000	—
XVII.	Utrzymanie parku		200	—
XVIII.	Zakupno nowej łodzi (I rata)		1000	—
XIX.	Dwie raty amortyzacyjne pożyczki 30.000 K		2025	—
XX.	Spłata za telefon do M. Oka I rata		200	—
XXI.	Spłata procentów od obligów		200	—
XXII.	Umorzenie obligów do funduszu obligowego		500	—
	Pozostałość kasowa na rok 1913		326	18
	Razem		29551	18